Opłata uiszczona rycz. | Tarnów, dnia 1-go maja 1935 r. | Cena egzemplarza 15 gr.

HASŁO

PRENUMERATA:
kosztuje z dostawą w miejscu

miesięcznie . . .	—·70 Zł.
kwartalnie . . .	2·— „
półrocznie . . .	4·— „
rocznie	8·— „

Prenumerata zamiejscowa:

miesięcznie . .	—·90 Zł.
kwartalnie . .	2·50 „
półrocznie . .	5·— „
rocznie	10·— „

OGŁOSZENIA:

Strona	350·— Zł.
1/2 strony . . .	175·— „
1/4 „ . . .	90·— „
1/8 „ . . .	45·— „
1/16 „ . . .	30·— „
1/32 „ . . .	15·— „

Przed tekstem 100% drożej.
W tekście 50% drożej.
Drobne za słowo 30 gr.,

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim.

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 12—14 i od 17—18 codziennie, ul. Moniuszki 2. róg Brodzińskiego, P. K. O. Kraków Nr. 406.862.

Nr. 18. | Adres Redakcji i Administracji ul. Katedralna l. 3. (księgarnia J. Pisza). | Rok X.

„Witaj Majowa Jutrzenko".

Zgroza przebytego w 72 roku nieszczęścia rozbiorowego tak mocno szarpnęła zbiorowem polskiem sumieniem, tak radykalnie zmieniła stosunek indywidualnego życia obywatela do idei państwowości, że było już jasnem, iż następne pokolenie musi wstąpić na zupełnie nowe drogi i inaczej przebudować ówczesną rzeczywistość polską.

Od tego momentu rozpoczyna się rzetelna ale gorączkowa i robiona prawie na kolanie przebudowa duszy polskiej, która osiąga swój kulminacyjny wyraz w Konstytucji 3-go Maja. Jednak konfederacja, zakonspirowana na ówczesnym Sejmie, przyszła zbyt późno, ażeby mogła podciągnąć resztę Narodu do masowego wysiłku, ażeby wyrzucić „obce agentury" poza kordony i utrzymać własną na polskich ziemiach suwerenność. Zdrowe odrodzenie się polityczne narodu pozostało dokumentem historycznym, zostało też testamentem politycznym dla następnych pokoleń i dopiero przeszłej generacji, z której wyszedł **dzisiejszy budowniczy państwowości — Marszałek Józef Piłsudski,** danem było zrealizować tę wielką spuściznę dziejową i dojść do okupionej tyloma ofiarami powstań wskrzeszonej Ojczyzny.

Porwał się do boju o tę Majową Konstytucję, o narzucenie jej ówczesnemu polskiemu regimowi i społeczeństwu pierwszy romantyk ideologji państwowej Tadeusz Kościuszko, mimo jednak bohaterskiego wysiłku na ofiarnym ołtarzu sprawy narodowej, jego zbrojny czyn znowu pozostał tylko historyczną pamiątką — dziejowem świętem.

A teraz przesuńmy karty historji i zacznijmy czytać dzieje naszej społeczności. Ten sam wiekopomny rewolucyjny wysiłek o przebudowanie zbiorowej duszy polskiej podjął Marszałek Józef Piłsudski również w pamiętnych dniach maja 1926 roku. Nie czekał aż w mentalności spółczesnego pokolenia dojrzeje dzieło naprawy błędnie skonstruowanej konstytucji 17 marca 1921 roku.

Jego orle źrenice widziały daleko naprzód i poczęta przez Niego insurekcja najbardziej ideowych czynników w narodzie zakończyła się nowym, prawie dzisiejszym faktem, przebudową ustroju Polski, uchwaloną w Sejmie konstytucją z dnia 23 marca 1935 roku.

Kiedy przychodzi myślą przerzucić się wstecz w bolesne lata kościuszkowskich walk o wolność i targających Polską na zabory rozbiorów, mimowoli nasuwają się w myśli te dziwne, jakby z cudu wyrastające analogje. Testament odradzającej się duszy narodu z roku 1791 i dokonanie odrodzenia z chwilą wyruszenia pierwszej kompanji kadrowej w sierpniu 1914 roku.

Odbudowa najszlachetniejszych dążeń całego narodu, wyrażone w legjonowym Czynie Marszałka Józefa Piłsudskiego znalazła swoje wzniosłe zakończenie w podpisanej dnia 23 kwietnia br. przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Konstytucji.

Program obchodu w dniu Święta Narodowego 3 maja.

2 maja o godz. 19 tradycyjny pochód młodzieży z pod kaplicy św. Walentego

O godz. 19 Capstrzyk orkiestr: 16 P. P. kolejowej.

Zbiórka na Pl. Kazimierza W. — Przemówienie wygłosi p. Wojciechowski.

O godz. 14-tej w kinoteatrze „Marzenie" i „Apollo" bezpłatne przedstawienie filmowe dla szeregowców tut. Garnizonu.

3 maja o godz. 6-tej pobudka orkiestr, o godz. 9 uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym. Kazanie wygłosi Ks. Prałat Bulanda.

O tejsamej godzinie odbędzie się nabożeństwo, w synagodze

O godz. 11 Akademja.

Program akademji:

1) Przemówienie
2) Koncert orkiestry wojsk. 16 P. P.
3) Koncert Chóru Chłop. Szkoły im. Brodzińskiego.

Imprezy zgłoszone:

Tow. Gimn. „Sokół" od godz. 11 przez cały dzień zawody o odznakę strzelecką na strzelnicy Bractwa Kurkowego.

O g. 1 zabawa ludowa w sali „So-koła".

O godz. 18 w Domu Żołnierza obraz sceniczny, z okolic Tarnowa z głoszony przez p. Dyr. Prószyńską.

Z niwy politycznej B. B. W. R.

Dnia 5 maja o godz. 10.30 rano odbędzie się w sali kina Marzenie odczyt prezesa Rady wojewódzkiej BBWR. w Krakowie posła Dra Lipińskiego na temat: Nowe zagadnienia ustrojowe polityczne i społeczne w Polsce.

Kierownik sekretarjatu Rady powiatowej p Karol Tököly został przeniesiony do Krakowa.

Kierownikiem sekretarjatu Rady powiatowej został mianowany prof. Kazimierz Mundała.

Walne zebranie T. S. L.

W niedzielę o godz. 11 odbyło się pod przewodnictwem prof. Godowskiego Walne Zebranie Koła TSL. w Tarnowie, na którem wyczerpujące sprawozdanie z akcji oświatowej, bibljotecznej i przedsiębiorstwa kinematograficznego zdali pp. dyr. Pogoda, prof. Godowski, zaś kasowe p. gen. Szymiczek. Sekretarzował p. prof. Wojtasiewicz.

Po ożywionej dyskusji, w której brali udział pp. prof. Dziama, dyr. Kargol, prof. Wachtel i rej. Ryblewski, uchwalono absolutorjum dla ustępującego Zarządu, poczem uzupełniono Zarząd osobami: pp. Stanisław Syrowy, Godowski Maurycy, Szymiczek Czesław, Kusiba Jan, Orzechowska Anna, Bandura Czesław, Dr Mieczysław Brodziński, Ciastoń Stefan, Dr Klimczak Władysław Dr Michalski Roman, Okoniowa Ella, Tomaszkiewicz Franciszek, Wojciechowski Kazimierz, Wysocki Zygmunt, Ziemiańska Marja.

Do Komisji rewizyjnej weszli: Mochnicki Tadeusz, Dąbrowski Henryk, Krakowski Jan Kawęcki Karol, Mrowiec Edward.

Ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Tarnowie.

Związek Pracy Obyw. Kobiet w Tarnowie organizuje wycieczkę do Częstochowy dla członkiń i gości w niedzielę 12-go maja. Koszt przejazdu z Krakowa do Częstochowy i z powrotem 7 zł. Starania są, celem uzyskania także zniżki dojazdu do Krakowa.

Zgłoszenia uczestniczek wraz z uiszczeniem opłaty 7 zł. przyjmuje z grzeczności „Drukarnia Diecezjalna" (dawniej J. Pisza) do dnia 8 maja br.

Staraniem Zarządu Przedszkola ZPOK. zostały obdarowane dzieci, zamieszkujące baraki na Pogwizdowie, bułkami świątecznemi, częściowo ofiarowanemi przez członkinie ZPOK. Obdzielono 260 dzieci.

Święcone w Rodzinie Urzędniczej.

W sobotę 27 kwietnia o godz. 19 odbyło się w lokalu BBWR. „Święcone" Rodziny Urzędniczej. Święcenia dokonał ks. prałat Sitko, który w pięknem przemówieniu wskazał na miłą i rodzinną atmosferę tego młodego zrzeszenia, któremu przyświeca miłość Boga, Ojczyzny i rodziny.

Gości i zebranych członków powitała pięknem przemówieniem prezeska p. Lissowska, poczem przemówił p. wicestarosta Mgr. Choczyński.

Po części oficjalnej zabawiano się wesoło i pięknie przez kilka godzin.

Zjazd lekarzy pow. woj. Krakowskiego.

W piątek dnia 26 kwietnia rozpoczął się o godz. 9 rano Zjazd lekarzy powiatowych woj. krakowskiego. Zjazd zagaił w sali lustrzanej kasyna nacz. woj. Dr Solak. Na ten Zjazd przybyli: delegat Min. W. R. i O. P. Ostromęcki, prof. Szkoły Hygieny w Warszawie Przesmycki, nacz. Wydz. Zdrowia ze Lwowa Dr Majewski, nacz. Wydz. Zdrowia w Krakowie Dr Solak i lekarze powiatowi całego województwa.

Na otwarciu Zjazdu byli obecni p. starosta powiatowy Lissowski, oraz prezydent miasta Dr Brodziński. Po przemówieniu p. nacz. Solaka, przemówił im. ministerstwa Dr Ostromęcki, im. powiatu starosta Lissowski, im. miasta Dr Brodziński.

Do prezydjum Zjazdu powołano: Dra Ostromęckiego, prof. Przesmyckiego i Dra Majewskiego.

Świetny referat o stanie sanitarnym w woj. krakowskim wygłosił p. inspektor Dr Parfanowicz, zaś interesujący referat o stanie zdrowia w powiecie tarnowskim Dr Warenda.

Popołudniu zwiedzili lekarze urządzenia sanitarne w Mościcach, gdzie referat na temat szkodliwości zawodowych i urządzeń hygienicznych wygłosił Dr Świerczewski, lekarz z Mościc.

O godz. 20 wieczór odbyła się w sali lustrzanej Kasyna wspólna kolacja, na której przemawiali wicestarosta Mgr. Choczyński, oraz reprezentanci świata lekarskiego.

Dnia 17 kwietnia wzięli lekarze powiatowi udział w uroczystem poświęceniu pawilonu zakaźnego szpitala powszechnego w Tarnowie.

Zwiedzili kąpielisko Tow. Przeciwgruźliczego, wyrażając swój zachwyt dla urządzeń kąpieliska i podnosząc, jak można stosunkowo małym kosztem dokonać czegoś wielkiego.

W kąpielisku przyjmował lekarzy pp. Dr Goździewski i Dr Szalit.

Poczem autobusem mościckim udali się lekarze powiatowi do powiatu brzeskiego, gdzie zwiedzili Ośrodek Zdrowia w Wojniczu i szkołę rolniczą w Wojniczu, mieszczącą się w starym, pięknie odnowionym zameczku Jordanów. Szkoła ta jest przeznaczona dla młodzieży wiejskiej, mającej potem na własnem małem gospodarstwie rolnem pracować.

Urządzenia tej szkoły są wybitnie hygieniczne. Światło, słońce, czystość — oto dewiza kierowników.

Dalej zwiedzono wodociąg grawitacyjny w Jurkowie, który niezmiernie zainteresował zwiedzających, również piękna szkoła w stylu zakopiańskim, pełna słońca, światła i wesołości w Wytrzyszczu, która powstała na miejscu starej szkoły, zniszczonej powodzią, zachwyciła lekarzy.

Luksusowy Ośrodek Zdrowia w Brzesku, który kosztował 130.000 zł., wzbudził wielkie uznanie.

Wkońcu w Okocimie zwiedzono browar, oraz bardzo ciekawe urządzenie odczyszczalni browaru.

Na cześć gości wydał baron Götz Okocimski kolację, gdzie w serdecznym i miłym nastroju spędzono dwie godziny.

Lekarze w mowach swych podkreślili swój zachwyt z powodu miłego i tak gościnnego przyjęcia, jakie im zgotował gospodarz.

Podnieść również należy, że podczas całego objazdu pow. brzeskiego towarzyszył lekarzom starosta Dr Baranowski, udzielając zwiedzającym cennych informacyj.

Poświęcenie pawilonu chorób zakaźnych Szpitala Powszechnego w Tarnowie.

W sobotę o godz. 8 rano odbyło się uroczyste poświęcenie nowego pawilonu chorób zakaźnych przy Szpitalu Powszechnym im. Prezydenta Ignacego Mościckiego.

Poświęcenia dokonał ks. biskup Dr Lisowski, który odprawił w kaplicy szpitalnej Mszę św., poczem poświęcał piękny nowy gmach, wykonany przez przedsiębiorstwo budowlane inż. Edw. Okonia, według planu lwowskiego architekty inż. Semkowicza.

Gmach kosztował około 130.000 zł.

W uroczystości poświęcenia wzięli udział lekarze powiatowi, bawiący w Tarnowie na Zjeździe, dyr. dep. Min. Opieki Społecznej Dr Ostromęcki, prof. Przesmycki, nacz. Dr Majewski ze Lwowa, nacz. Dr Solak z Krakowa, oraz z Tarnowa starosta Lissowski, prezydent miasta Dr Brodziński, ppłk. Kwapniewski, dyr. Ubezpieczalni płk. Pilarz, oraz Dr Fürbek, płk. Goździewski, oraz liczni goście.

Po poświęceniu przemówił do zebranych ks. biskup Dr Lisowski, przedstawiając pracę charytatywną lekarzy i szarytek. Poczem przemówił dyr. szpitala Dr Türschmidt omawiając cele pawilonu zakaźnego, wskazał, jakie trudności musiał przezwyciężyć, zanim ten piękny gmach powstał. Podziękował tym wszystkim, którzy do powstania tego gmachu się przyczynili.

W swem rzeczowem przemówieniu podniósł Dr Türschmidt, że nowocześnie pojęty, zbudowany w myśl wymogów racjonalnej izolacji i budownictwa szpitalnego pawilon chorób zakaźnych, zaopatrzony we wszystkie najnowocześniejsze urządzenia sanitarno-lekarskie, spełniać powinien w społeczeństwie polskiem dziwnie obojętnem dla chorób zakaźnych i dla szpitalnictwa ważne cele wychowawcze.

Ma on uczyć ludność naszą czystości, higjeny codziennego życia, ma wpajać w nią przekonanie o racjonalnej i koniecznej izolacji zakaźnie chorych, ma jej wykazać ten cały wielki i kosztowny wysiłek, jaki ponoszą władze państwowe i samorządowe, by zabezpieczyć społeczeństwo przed tą nieobliczalną nieraz w skutkach klęską, jaką jest wybuch epidemji.

Poczem przemówił Dr Ostromęcki, dyr. dep. Min. Opieki, omawiając dzieje szpitalnictwa w Polsce i w Tarnowie, a następnie prezydent Dr Brodziński.

W przepięknem w formie i treści przemówieniu podniósł Dr Schützer, dyr. szpitala żydowskiego, zasługi Dra Türschmida dla miasta, gdyż tylko dzięki jego energii, pawilon ten został zbudowany.

Od wsi zaczynać!

Tak przed wojną, jak i po wojnie, w czasach kiedy produkty rolne w cenach swoich były zrównoważone z produktami przemysłu, chłop jako tako mógł żyć i zaspokoić swoje najkonieczniejsze potrzeby.

W czasach normalnych miał on również niezły zarobek we dworze, czy też przy robotach publicznych lub prywatnych. Prócz tego dużo pieniędzy płynęło do wsi od emigrantów stałych z Ameryki, jak również duże sumy przywozili do kraju emigranci z Niemiec i Francji.

Przeciętnie licząc, można przyjąć, że prócz normalnego dochodu z roli, miało każde małe gospodarstwo wiejskie przeciętnie około 120 złotych dochodu rocznego z wyżej podanych źródeł; obecnie źródła te nie istnieją.

Dziś faktycznie chłop gospodaruje deficytowo, gdyż ceny uzyskane za produkty rolne nie pokrywają prawie produkcji, a za swoją całoroczną ciężką pracę nie może zaspokoić nawet swoich najprymitywniejszych potrzeb i ogranicza się nawet w użyciu soli i nafty. Prócz tego stracił wszelki zarobek i popadł w skrajną nędzę. Chodzi obdarty, bo niema za co kupić nawet najkonieczniejszych rzeczy; chodzi głodny, bo to co powinien sam skonsumować, wywozi za grosze na rynek, by uzyskać te grosze na sól i opłacenie podatków.

Wytworzyła się zatem sytuacja fatalna, wprost błędne koło. Chłop nic nie kupuje, bo niema zupełnie pieniędzy, a ponieważ ludność wiejska stanowi 70% ogółu ludności, więc odpada najpoważniejszy konsument wytworów przemysłowych, a co za tem idzie — upadek przemysłu i rzemiosła, w konsekwencji czego zwiększa się bezrobocie w miastach i ośrodkach przemysłowych.

Na eksport niewiele możemy liczyć, bo wszystkie prawie państwa tak się oszańcowały barjerami celnemi, że niema mowy o normanych stosunkach handlowych. To, że wywozimy cukier i węgiel, że tonaż wywozu jest wyższy od tonażu importu, pozostaje kwestją do dyskusji — czy jest to dla nas korzystne. Wszak cukier i węgiel sprzedajemy poniżej cen własnej produkcji, a ze szkodą własnej ludności.

Stwierdzamy zatem, że brak pieniędzy u chłopa jest przyczyną kurczenia się przemysłu, rzemiosła i handlu, powodując bezrobocia w miastach i zmniejszenie się konsumcji wewnętrznej (w Polsce jest ona najniższa ze wszystkich krajów Europy, a to pociąga za sobą spadek cen produktów rolnych.

Uzdrawianie stosunków ekonomicznych należy zatem zacząć od większości społeczeństwa, a więc od ludności wiejskiej.

Należy zwiększyć obrót pieniądza w całym kraju, rozprowadzić przedewszystkiem między ludność wiejską, dać jej zdolność nabywczą. Jednem słowem — należy dać chłopu pieniądze. Dać naturalnie nie za darmo, nie jakąś jałmużnę, lecz dać mu możność zarobku, dać mu przynajmniej tych 120 zł. rocznie, które zarabiał dawniej.

Pieniędzy tych chłop napewne nie zatrzyma, lecz zaniesie je do miasta, zakupując najkonieczniejsze rzeczy.

To spowoduje w miastach podniesienie się handlu, przemysłu i rzemiosła — zmniejszy bezrobocie. Zahamuje obecny najazd bezrobotnej ludności wiejskiej na miasta, a nawet spowoduje odpływ fali bezrobotnych z miasta na wieś, gdyż tam znajdą pracę.

Tak, może i dobre lekarstwo — powie wielu — lecz skąd wziąść pieniądze na zatrudnienie wsi? Te pieniądze są! Panowie! Otóż na roboty publiczne mamy preliminowanych przeszło 300 miljonów złotych.

Zatem tych 300 miljonów złotych należałoby rzucić na roboty publiczne na wieś. Roboty jest dość. Przedewszystkiem nasze drogi, co uważam za najważniejsze. Drogi, których jest w Polsce około 24.000 kilometrów (mowa o drogach rządowych), są dziś w rozpaczliwym stanie. Niema mowy o ruchu samochodowym po nich i jeszcze rok, dwa, a staną się one zupełnie niezdatne nietylko dla ruchu samochodowego, ale nawet dla chłopskich wozów.

Zatem kredyty te należałoby rzucić na budowę dróg, ale w całym kraju. Powtarzam dróg, a nie autostrad. Zastosujmy zasadę, że „skoro stać nas tylko na budowę chałupy, nie zaczynajmy budować pałacu". Budujmy najpierw drogi możliwe do przejazdu w całym kraju, a dopiero gdy te będziemy mieli gotowe, powoli po kawałku przerabiajmy je na autostrady. Wymaga tego nawet interes obrony państwa, gdyż odgrodzimy się wprawdzie w razie wojny od nieprzyjaciela obszarem nie do przebycia, jak generał Kutuzow, ale i sami nie ruszymy z miejsca.

Skoro więc mamy tę wprawdzie skromną kwotę, spróbujmy eksperymentu, nic nie ryzykujemy, bo wydatek na budowę dróg będzie celowy, a może to spowoduje choć częściowe złagodzenie kryzysu ekonomicznego i poprawi dolę większości społeczeństwa.

Pieniądze te winny być jednak użyte tylko na wydatki rzeczowe, ani grosz nie powinien z nich pójść na administrację. Nie potrzeba stwarzać nowego aparatu. Aparat taki mamy w terenie, — wszak przy każdem starostwie jest inżynier drogowy, któremu i tak dziś sporo czasu zajmuje ciągłe sporządzanie nieproduktywnej statystyki, wykazującej, że nie wiele się zrobiło.

Kredyty zatem należy oddać do dyspozycji starostw, przyczem ludność wiejska ma być przedewszystkiem zatrudniona.

W ten sposób chłop zarobi i da zarobić miastu. W miastach i na wsi konsumcja się zwiększy, co pociągnie za sobą podniesienie się cen produkcji rolnej i może powoli dojdziemy do jakiejś równowagi gospodarczej.

Bolesław Pytel.

Walka z bezrobociem wśród młodzieży.

Zagadnieniu zwalczania bezrobocia poświęcają społeczeństwa europejskie wiele czasu i wiele wysiłków. Aktualna i nowa stała się zwłaszcza w ostatnich latach dążność do zatrudnienia młodzieży bezrobotnej. Indywidualne sposoby rozwiązania bezrobocia wśród młodzieży stworzyły cały szereg rodzajów prób w zwalczaniu tej klęski społecznej. W 1920 r. Bułgarja wprowadziła u siebie obowiązkową służbę pracy t. zw. „Trudowców". W 1932 r. Niemcy wprowadziły Obozy Pracy, Austrja tworzy ochotniczą służbę pracy, Węgry bataljony pracy. Śladem tych państw idą wreszcie Stany Zjednoczone, Anglja, Belgja i Holandja.

Polska, z chwilą gdy zamknięty został potężny odpływ fali ludzkiej na tereny emigracyjne musiała znaleźć dla siebie inną „klapę bezpieczeństwa", przeciw silnemu przyrostowi ludnościowemu. Tym bezpiecznikiem stały się obozy pracy, rekrutujące narazie młodzież w wieku od 15 do 20 lat włącznie.

Kryzys wywołał na rynku pracy olbrzymie przeobrażenia. Z jednej strony wzrosła znacznie podaż na rynku pracy, a co zatem idzie zwiększenie się zatrudnienia młodzieży, na miejsce starych, wykwalifikowanych pracowników, jako siły o wiele tańszej, z drugiej strony znaczna liczba młodzieży wskutek braku wykształcenia zawodowego, zapełnia kadry bezczynnie wałęsającej się młodzieży, nie mającej środków na kształcenie się zawodowe.

Bezczynność ta działa na młodzież destrukcyjnie, rośnie przestępczość, kradzieże, bandyckie napady, tworzą się zastępy „trampów" (włóczęgów), żyjących z żebractwa.

W tych warunkach w obliczu tego rodza-

ju niebezpieczeństwa nasunęła się konieczność ujęcia bezrobotnej młodzieży w karby zwartej organizacji. Pracę w tym kierunku zapoczątkowało województwo Śląskie, uruchamiając z wiosną 1932 pierwsze zespoły Ochotniczych Drużyn Roboczych. Drużyny te składały się ze 100 junaków z drużynowym na czele.

W pozostałych częściach Polski młodzieżowe zespoły pracy powstały nieco później. W czerwcu 1933 r. zorganizował Związek Strzelecki Ochotnicze Obozy Pracy, subsydjowane przez Ministerstwo Opieki Społecznej. W ten sposób uruchomiono 6. Ochotniczych Obozów Pracy; obejmowały one 1300 ochotników, zatrudnionych przy robotach drogowych, meljoracyjnych, budowie baraków, placów sportowych i t. p.

W październiku 1933 r. Ministerstwo Opieki Społ. powołuje specjalną komisję Opieki nad Niezatrudnioną Młodzieżą, które za cel postawiło sobie badanie metod pracy młodzieży, opinjowanie projektów, zbieranie informacyj, kontrolowanie działalności stowarzyszeń, inicjowanie zebrań rzeczoznawców i delegatów stowarzyszeń, zainteresowanych w pracy młodzieży.

Z inicjatywy Ministerstwa Opieki Społ. powstała więc instytucja pod nazwą Stowarzyszenie Opieki nad Niezatrudnioną Młodzieżą, tak zw. popularnie S. O. M.

Naczelnem zadaniem tego stowarzyszenia jest stworzenie możliwości pracy dla młodych ludzi i tem samem uchronienie ich od szkodliwych dla interesu publicznego skutków ich bezczynności.

Jako program działalności wytknęło S. O. M. zatrudnienie młodzieży w tworzonych przez siebie Ośrodkach Pracy, wychowanie fizyczne tej młodzieży, pomoc materjalną, przyspasabianie zawodowe, krzewienie działalności kulturalno - oświatowej wśród junaków, przeprowadzanie badań w zakresie organizacji opieki nad niezatrudnioną młodzieżą oraz uświadamianie społeczeństwa o potrzebach niezatrudnionej młodzieży. Pierwsze okresy wytężonej pracy nad organizacją Ośrodków Pracy, przyniosły pozytywne rezultaty. Wprowadzono w Osiedlach i Ośrodkach junackich spółdzielczy samorząd, jako zasadniczą formę gospodarki. Pozwoliło to uniezależnić się w pewnej mierze i stworzyć podstawy finansowe przyszłej szeroko zakreślonej akcji kooperatystycznej.

W roku bieżącym S. O. M. ma zamiar zatrudnić około 20 tysięcy młodzieży, której powierzy się roboty publiczne o pierwszorzędnej wartości dla Państwa. Przedewszystkiem będzie to regulacja rzek i budowa dróg bitych. Pierwszym odcinkiem będzie regulacja rzeki Wisły, na poszczególnych skrawkach jej brzegów. Około 13 tysięcy junaków zostanie zatrudnionych przy robotach zachowawczych i meljoracyjnych arteryj wodnych. Inni znajdą pracę przy budowie dróg bitych, przy prowadzonych przez samorządy i instytucje społeczne pracach inwestycyjnych.

W ten sposób akcja S. O. M. w roku bieżącym zdoła choć częściowo zmniejszyć nędzę materjalną bezrobotnej młodzieży, chroniąc ją temsamem od deprawacji i szkodliwych wpływów bezczynnego życia.

Przedwiośnie w Tatrach i martwy sezon w Zakopanem.

Wysrebrzone śniegiem i wyzłocone iście podzwrotnikowem słońcem Tatry uśmiechają się ku niebu. O podwiośniu straciły jakoś swą zimową grozę i zdają się czule witać setki narciarzy, ochoczo wspinających się na Kalatówki Kondratową czy Halę Gąsienicową, aby teraz jeszcze, u progu maja, zażyć królewskiego sportu i słońca, które przez dzień jeden czyni z nich bądź to czerwonoskórych indjan, bądź brązowych mulatów.

A u stóp olbrzymów śnieżnych —- boć to przecież przedwiośnie — wychylają łebki niebieskie krokusy, te czarowne pierwiosnki Tatr, całemi łanami się panoszą np. na Cyrli, czy w Dolinie Chochołowskiej, dumnie i pewnie spoglądają ku niebu, jak gdyby wiedziały, że są pod ochroną i że zrywać ich nie wolno, chyba... że jaki specjalny sentyment sympatji czy wdzięczności każe ten zakaz ominąć, jak np. ominęły go chore dzieci ze sanatorjum na Bystrem, które Zygmuntowi Nowakowskiemu w ten sposób swój hołd złożyły, że posłały mu krokusy. Oczywiście, że tu i ówdzie na płatkach krokusów przenoszą się w niziny przyjazne uczucia z gór, ale nagół zakaz zrywania jest respektowany.

Na szczytach i przełęczach ruch nie ustaje — na dole w Zakopanem martwy sezon w całej pełni. Cisza. Rozsłonecznione ulice zdają się być zdziwione, że po nich prawie że nikt nie chodzi i nie jeździ; halle i korytarze pensjonatów wypoczywają po zimowym gwarze i huku.

U Trzaski cicho, w Barze cicho, dorożkarze-górale przypomnieli sobie o swym drugim zawodzie i powrócili na rolę, na kozłach pozostali jedynie kawalerowie — żonaci mają przeważnie grunta, które teraz muszą być obrobione.

Jedynie w Morskiem Oku nie znać martwego sezonu. Gra ostro jazz Ligonia, wytworny, pełen wdzięku, opalony na czekoladowo, Zbyszko Radwan robi honory domu, tubylcy, odpoczywając po ciężkiej pracy udanego sezonu zimowego i wraz z narciarzami i garstką przyjezdnych zapełniają szczelnie stoliki dancingu i werandy.

W Zakopanem jest obecnie pięknie, cicho, słonecznie i najtaniej w Polsce.

Helena Silbigerówa.

Z Wydawnictw.

„Jak zarabiać, żeby oszczędzać" — o tem poucza między innemi 4-ty numer „Młodego Obywatela, czasopisma społeczno-gospod. dla młodzieży wydawanego przez P. K. O. w pięknej estetycznej szacie zewnętrznej, ozdobionego licznemi ilustracjami. Prenumerata roczna tylko 1 zł. Kro PKO. Nr. 29.200.N umery okazowe wysyła na żądanie bezpłatnie Referat Prasowo-Propagandowy PKO. Oddział w Krakowie".

Zabawa wiosenna.

Rodzina Urzędnicza i PKW. w Tarnowie urządza dnia 2 maja 1935 r. w sali lustrzanej Kasy Oszczędności i w salach kasynowych w Tarnowie pod protektoratem JWP. starostów M. Lissowskich, płk. St. Broniowskich i prez. M. Brodzińskich pierwszą zabawę wiosenną.

Początek o godzinie 20-tej. Wstęp 99 groszy, tylko za okazaniem imiennego zaproszenia, muzyka doborowa, bufet we własnym zarządzie, strój spacerowy.

Dochód na kolonje i obozy dla biednych dzieci.

Defraudacje i defraudacje.

Niema tygodnia, aby Sąd tarnowski nie rozpatrywał sprawy defraudacji wójtów i sekretarzy gminnych. Defraudacje te są wprost nagminne.

Radować się wprost należy, że nowe wybory do gmin gromadzkich położyły kres panoszeniu się w gminach jednostek niepewnych, wysuniętych przez śp. partyjnictwo.

W ostatnim tygodniu odpowiadali za przywłaszczenie sobie 244 zł. na szkodę kasy gminnej Piotr Skrzynecki sekretarz gminny i Galis naczelnik gminy Stobierna. Galis został skazany na 8 miesięcy, zaś Skrzynecki został uwolniony.

W tym samym dniu odpowiadał za kradzież sekretarz gminy Łęki Dolne i został skazany na 6 miesięcy bez zawieszenia.

Podziękowanie.

Za troskliwą opiekę w chorobie i za świetne wyleczenie mego syna składam tą drogą serdeczne Bóg zapłać panom lekarzom Dyr. Türschmidowi i Drowi Ziobrowskiemu

Michał Malik.

Ci, co odeszli.

W niedzielę 28 kwietnia odbył się pogrzeb Antoniny z Kozików Tułeckiej, nauczycielki w Siedliskach-Bogusz, prezeski Związku Strzeleckiego, oraz kierowniczki OPN.

1 maja w Tarnowie.

Dzień 1 maja przeszedł w Tarnowie zupełnie spokojnie.

Związek Związków Zawodowych zebrał się w dużej liczbie w swoim lokalu, skąd wyruszył z orkiestrą własną przez ulicę Krakowską pod starostwo gdzie zebrani wznieśli okrzyki na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Prezydenta Ignacego Mościckiego i Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Po odegraniu hymnu narodowego udał się pochód na plac Kazimierza, gdzie przemówił do zebranych prof. Dr Zaremba z Krakowa.

W południe odbyły się dla członków ZZZ. przedstawienia bezpłatne w obu kinach.

Km. 165/34, 806/34, 361/34.

Obwieszczenie o licytacji.

Komornik Sądu grozdkiego w Radłowie, urzędujący w Radłowie przy ul. Brzeskiej nr. 229, na zasadzie art. 602 KPC. obwieszcza, że w dniu 14 maja 1935 r. od godz. 9 w Żabnie odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, składających się, z 1 szafy dębowej, oszklonej, 1 pary portjer gobelinowych, 4 kilimów kosowskich różnokolorowych, 1 psychy z lustrem z dębowego drzewa fornierowanej, jasno politurowanej, z 1 szafy dębowej fornierowanej, jasno politurowanej, 1 kanapy z oparciem do rozkładania, 1 kilimu włochatego, popielatego w kolorowe kwadraty, 1 kilimu 2 × 1.5 m. w pasy w kolorach zielonym, niebieskim, czerwonym, różowym z granatowym szlakiem i 1 aparau radjowego marki „Philipps" 3 lampowego w bardzo dobrym stanie z głośnikiem, oszacowanych na łączną sumę 720 zł.

Przedmioty powyższe można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Ryszard Konopka, komornik.

Odszczurzanie m. Tarnowa.

W myśl art. 11 ustawy z dnia 25 XIII 1919 r. Dz. U. R. P. Nr. 67 poz. 402 w przedmiocie zwalczania chorób zakaźnych oraz na podstawie reskryptu Min. Spraw Wewn. z dnia 23 IX. 1929 r. L. Nr. Z. Z. 444/29 Zarząd Miejski wobec stwierdzonego zastraszającego rozmnażania się szczurów zarządził ogólne tępienie tych szkodników na całym obszarze m. Tarnowa.

1-go do 13-go maja r b włącznie:

1) **przeprowadzić gruntowne oczyszczenie domów,** podwórzy, zabudowań gospodarczych, ogrodów, niezabudowanych placów i t. p.

2) **kupić trutkę „RATOPAX"** w oznaczonych miejscach sprzedaży t. j.

a) w budynku Straży Pożarnej, przy ul. Wałowej 22 dla dzielnicy Śródmieście, Zawale i Pogwizdów,

b) w Remizie tramwajowej przy ulicy Warzywnej dla dzielnicy Grabówka,

c) w Zarządzie starego cmentarza przy ul. Prez. Narutowicza dla dzielnicy Zabłocie i Terlikówka,

d) przy ulicy Nowy Świat 33 dla dzielnicy Strusina.

3) **założyć trutkę** w dniu 13 maja między godziną 4 i 6 wieczór w pobliżu świeżych dziur szczurzych, miejscach najwięcej uczęszczanych przez szczury jak w piwnicach, na strychach, w spiżarniach, stajniach, chlewach, kurnikach i t. p.

Trutki można rozłożyć bezpośrednio tak jak one są lub zawinięte w tutki papierowe, **na podłodze lub ziemi** o ile jest suchą, w przeciwnym razie na papierze olejnym lub kawałku starej deski, jednak **nigdy na talerzu** lub podobnem naczyniu. Kostek nie dotykać gołemi rękami, gdyż szczury mają bardzo dobry węch i będą unikały trutek dotkniętych przez ludzi.

4) **trutkę pozostawić wyłożoną przez kilka dni,** ponieważ może się zdarzyć, że szczury nie rzucą się na nią zaraz pierwszej nocy. Spożytą trutkę w tym czasie zastąpić świeżemi porcjami.

Podczas tępienia szczurów należy zamknąć drób i zwierzęta domowe, ażeby uniknąć niszczenia i zanieczyszczenia trutek. Porządane jest również zamknięcie kotów i psów, ażeby nie płoszyły szczurów.

5) **padłe szczury natychmiast usunąć** i zakopać w głębokości cca 75 cm

Pamiętać przedewszystkiem należy, że dobry wynik akcji zależy w dużej mierze od przestrzegania podanych zasad. **Kupienie trutki a nierozłożenie** jej wskazuje nietylko na wielki brak zrozumienia i dyscypliny obywatelskiej, ale **przyczyni się do umniejszenia zamierzonego rezultatu.** Dlatego też funkcjonarjusze miejscy specjalnie wydelegowani dla kontroli nad wykonaniem zarządzenia Prezydenta Miasta mają za zadanie stwierdzenie, czy nabyta trutka została rzeczywiście użytą a nie schowana w szafie, jak to miało miejsce w ostatniej akcji w 1930 r

R. S.

Kalendarzyk myśliwski na maj.

W maju wolno polować na następujące rodzaje zwierzyny: kozły (od 16 maja) prócz województw pomorskiego, poznańskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego; głuszce-koguty (do 14 maja); słonki, dzikie indyki- samce, dzikie łabędzie i dzikie gęsi (wszystkie cztery gatunki do 14 maja); cietrzewie-koguty, bataljony, dzikie kaczory (przez cały miesiąc).

Oprócz tego polować wolno na te rodzaje zwierząt drapieżnych, które prawo łowieckie zwalnia od ochrony przez cały rok, a więc: wilki, wydry, kuny domowe (kamionki), tchórze, gronostaje, łasice, króliki, jastrzębie-gołębiarze, krogulce, sroki i wrony.

Pozatem nie jest przewidziana ochrona lisów i orłów.

Podane daty okres polowania obejmuje włącznie.

Sygn. Nr. Km. 692/34.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu grodzkiego w Radłowie, przy ul. Brzeskiej 229, na zasadzie art. 679 i 709 KPC. obwieszcza, że na wniosek wierzycielki Komunalnej Kasy Oszczędności m. Tarnowa odbędzie się w dniu 31 maja 1935 od godziny 10 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Żabnie sprzedaż przez publiczną licytację nieruchomości dłużnika Władysława Węca z Żelazówki własność stanowiących, a mianowicie:

I. Całych realności obj. whl. 61 i 388 gm. kat. Żelazówka, stanowących jedną całość, składających się z parceli bud. lk. 175 i grunt lkat. 146/1 836/2 839/2 847/2 848/2 850/2 836/4 839/4 841 847/4 848/4 850/4 i 851/5 o łącznym obszarze 5 morgów 838 sążni kw. Do realności powyższych należą następujące przynależności: dom mieszkalny drewniany, słomą kryty, o 1 izbie, komorze, stajni i sieni pod jednym dachem; stodoła drewniana, słomą kryta, o 2 zapołach i boisku z dwoma przybudówkami łasianemi, słomą krytemi; studnia betonowa. 17 wierzb, 17 jabłoni, 10 śliw, 1 krzak bzu, 80 m. płotu i wychodek.

Wartość szacunkowa tych realności wraz z przynależnościami wynosi 7288 zł. 62 gr.; cena wywołania wynosi 5466 zł. 46 gr.; rękojmia wynosi 728 zł. 86 gr.

II. Całej realności obj. whl. 176 gm. kat. Żelazówka, składającej się z parceli grunt. lkot. 143/2 836/3 839/3 847/3 848/3 850/3 i 851/4 o łącznym obszarze 1 morg 1537 sążni kwadr.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 1635 zł. 62 gr.; cena wywołania wynosi 1226 zł. 71 gr.; rękojmia wynosi 163 zł. 56 gr.

III. Całej realności obj. whl 387 ks. gr. gm. kat. Żelazówka, składającej się z parcel grunt. lkat. 146/2 143/1 853/2 i 854/2 o łącznym obszarze 1 mórg 193 sążni kwadr.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 1430 zł. 74 gr.; cena wywołania wynosi 1073 zł. 05 gr.; rękojmia wynosi 143 zł. 07 gr.

Wszystkie wymienione realności położone są w gminie Żelazówka, w powiecie dąbrowskim, województwie krakowskiem i mają urządzoną księgę hipoteczną w Urzędzie ksiąg gruntowych Sądu grodzkiego w Żabnie.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Dębicy.

Organy władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych wzywam, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Ryszard Konopka, komornik.

Sygn. Nr. Km. 443/34.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu grodzkiego w Radłowie, przy ul. Brzeskiej 229, na zasadzie art. 679 i 709 KPC. obwieszcza, że na wniosek wierzycielki Komunalnej Kasy Oszczędności m. Tarnowa odbędzie się w dniu 31 maja 1935 od godziny 9 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Żabnie sprzedaż przez publiczną licytację nieruchomości dłużnika Anny z Jakusów Wałaszkowej z Żelazówki własność stanowiących, a mianowicie:

I. połowy realności obj. whl. 220 ks. gr. gm. kat. Żelazówka, składającej się z parceli bud. lk. 213 i gruntowych lkat. 141/2, 793/2, 794/2, 795/2, 796/2, 797/2 799/2, 804, 809, 810/3, 810/4, 813/4, 812, 814/1, 814/4, 814/5, 815/2, 817/2 o łącznym obszarze 7 morgów 1184 sążni kwadr.

Do realności tej należą następujące przynależności: dom drewniany, dachówką kryty składający się z 1 izby mieszkalnej, komory, stajni i sieni pod jednym dachem w dobrym stanie; przybudówka drewniana słomą kryta, przeznaczona na drewutnię; stodoła z lasy, w połowie szalowana deskami, słomą kryta o 2 zapołach i boisku z przybudówką, przeznaczona na szopę; studnia betonowa; 49 wierzb, 5 jesionów, 3 brzozy, 5 akacyj, 3 olchy, 2 topole i 21 szczepków drzew owocowych, oszacowanych na łączną sumę 1810 złotych.

Wartość szacunkowa połowy tej realności wraz z przynależnościami wynosi 5488 zł. 20 gr., — cena wywołania wynosi 4116 zł. 15 gr., — rękojmia wynosi 548 zł. 82 gr.

II. połowy realności obj. whl. 281 ks. gr. gm. kat. Żelazówka, składającej się z parceli grunt. lk. 245/12, 250/20 i 258/27 o łącznym obszarze 2 morgi 197 sążni kwadr.

Wartość szacunkowa połowy tej realności wynosi 1236 zł. 37 gr., — cena wywołania wynosi 937 zł. 28 gr., — rękojmia wynosi 123 zł. 63 gr.

Obie powyższe realności położone są w gminie Żelazówka, w powiecie dąbrowskim, województwie krakowskiem i mają urządzoną księgę hipoteczną w Urzędzie ksiąg gruntowych Sądu grodzkiego w Żabnie.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim.

Organy władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych wzywam, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Ryszard Konopka, komornik.

Sygn. Nr. Km. 245/34.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu grodzkiego w Radłowie, przy ul. Brzeskiej 229, na zasadzie art. 679 i 709 KPC. obwieszcza, że na wniosek wierzycielki Komunalnej Kasy Oszczędności m. Tarnowa odbędzie się w dniu 31 maja 1935 od godziny 9 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Żabnie sprzedaż przez publiczną licytację nieruchomości dłużnika Stanisława Jakusa z Żelazówki własność stanowiących, a mianowicie:

I. Całej realności obj. whl. 98 ks. gr. gm. kat. Żelazówka, składającej się z parcel grunt lk. 289/2, 290/2 i 293/2 w łącznym obszarze 1 mórg.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 1200 zł., — cena wywołania wynosi 900 zł., rękojmia wynosi 120 zł.

II. całej realności obj. whl. 168 ks. gr. gm. kat. Żelazówka, składającej się z parceli bud. lk. 23 i gruntowych lk. 22/1, 23/1, 285/2, 286/2, 288, 289/1 290/1 293/1, 294/1, 298/1 o łącznym obszarze 3 morgi 178 sążni kw.

Do realności tej należą następujące przynależności: dom mieszkalny drewniany w średnim stanie, dachówką kryty, składający się z 1 izby mieszkalnej, sieni, komory i 1 ubikacji, przeznaczonej na chlewy i kurniki; stodoła wraz ze stajnią, w połowie drewniana, w połowie lasiana, kryta słomą, od góry dwoma rzędami dachówek, o 2-ch zapołach i boisku, z przybudówką lasiana, przeznaczona na narzędzia gospodarskie; stajnia z bali drewnianych, kryta słomą; kierat; 5 wierzb, 5 gruszy, 10 jabłoni, 30 sztuk śliw, 1 kasztan 2 jarzębiny, studnia betonowa i 70 metrów płotu — oszacowanych na 2976 zł. 70 gr.

Wartość szacunkowa tej realności wraz z przynależnościami wynosi 7548 zł. 70 gr.; cena wywołania wynosi 5661 zł. 52 gr.; rękojmia wynosi 754 zł. 87 gr.

Obie powyższe realności położone są w gminie Żelazówka, w powiecie dąbrowskim, województwie krakowskiem i mają urządzoną księgę hipoteczną w Urzędzie ksiąg gruntowych Sądu grodzkiego w Żabnie.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim.

Organy władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych wzywam, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Ryszard Konopka, komornik.

Wydawca i odpow. redaktor: Antoni Olszówka.

Z Drukarni Diecezjalnej w Tarnowie, Katedralna 3.